

L.dz. 1.09.21- 01,
wyłącznie drogą elektroniczną

Błonie, 1.09.2021 r.

Pan Tadeusz Dragon
Zastępca Dyrektora ds. Ekonomicznych
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krakowie
rdlp@krakow.lasy.gov.pl

Szanowny Panie Dyrektorze!

Do wiadomości Polskiego Związku Pracodawców Leśnych dotarły informacje, w obliczu których poczuliśmy się zobowiązani do zabrania głosu dla dobra gospodarki leśnej w Polsce w ogóle czyli, według stanu na dzisiaj, przede wszystkim interesu Lasów Państwowych. Rzecz dotyczy wydarzeń w Nadleśnictwie Miechów związanych z kolejnymi, nie rozstrzygniętymi przetargami na usługi leśne.

Związek powziął wiadomość, że aby zmieścić się w kwocie, jaką zamawiający przeznacza na realizację zamówienia, przedsiębiorca leśny musi kalkulować cenę jednej usługi-godziny w zagospodarowaniu lasu na poziomie, który w żaden sposób nie odzwierciedla nawet wymaganych prawem kosztów robocizny bezpośredniej. Świadczy to o całkowitym niezrozumieniu wśród pracowników Lasów Państwowych istoty funkcjonowania ustroju gospodarczego, do którego powróciliśmy ponad 30 lat temu.

Otóż przypominamy, że po okresie funkcjonowania ustroju socjalistycznego zgodziliśmy się na powrót do gospodarki rynkowej opartej na prywatnej własności środków pracy, czyli mówiąc wprost kapitalizmu. Jego immanentną częścią jest działalność gospodarcza prowadzona przez jednostki mające do tego powołanie. To powołanie, jak każde inne, wymaga szczególnych cech charakteru i szczególnej predyspozycji. W społeczeństwach, gdzie gospodarka kapitalistyczna istnieje nieprzerwanie, ludzie podejmujący ryzyko działalności gospodarczej cieszą się powszechnym szacunkiem i podziwem, wyższy jest też w społeczeństwie poziom podstawowej wiedzy ekonomicznej. Wiedza ta to między innymi znajomość rachunku kosztów działalności gospodarczej. Na naszym podwórku jest inaczej. Na skutek niewiedzy występuje swoiste pęknięcie między zamawiającymi usługę Lasami Państwowymi, a przedsiębiorstwami usług leśnych. Szczególnie dotyka to przedsiębiorstwa zatrudniające pracowników.

Przypomnijmy proste, podstawowe zasady kalkulowania ceny usługi (produktu) z elementarza wiedzy ekonomicznej. **Cena powinna zawierać koszt robocizny bezpośrednio z narzutami, materiałów i użycia sprzętu. Dodatkowo narzut na koszty administrowania przedsiębiorstwem i zysk kalkulacyjny.**

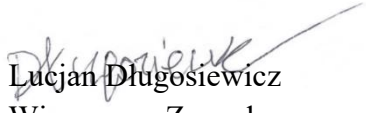
Prawo zobowiązuje przedsiębiorcę do zapłaty pracownikowi 18,30 złotych brutto za godzinę. Do tego oczywiście dochodzi część składki ZUS płacona przez pracodawcę. To tylko robocizna z narzutami, a do tego jeszcze potrzebna jest rezerwa na urlop, na wynagrodzenie za czas choroby, koszty wyposażenia w odzież i ochrony osobiste, koszt dowozu na stanowiska pracy, koszt amortyzacji np. kos spalinowych, paliwa i olejów do nich oraz koszty remontów i zakupu części zamiennych, nie mówiąc o kosztach np. obsługi księgowej czy kosztach nadzoru i logistyki.

Dalsze uporczywe trwanie przy planowaniu kosztów zamawianych usług z zastosowaniem stawek godzinowych niższych niż wymagane prawem to nie tylko kompromitacja, ale wyzysk z cynicznym i świadomym wykorzystaniem pozycji monopolisty na rynku usług leśnych. Przypadek Miechowa to skromna zapowiedź fali odejść z sektora i rezygnacji z wykonywania usług leśnych przez wielu przedsiębiorców.

Z poważaniem


Wojciech Wójtowicz
Prezes

Polski Związek Pracodawców Leśnych


Lucjan Długosiewicz
Wiceprezes Zarządu

Polski Związek Pracodawców Leśnych

Do wiadomości:

- Szanowny Pan p.o. Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych Józef Kubica, sekretariat@lasy.gov.pl
- Szanowny Pan Edward Siarka, Wiceminister, Pełnomocnik Rządu ds. Leśnictwa i Łowiectwa, Ministerstwo Klimatu i Środowiska, e-mail: edward.siarka@sejm.pl, info@klimat.gov.pl
- Redakcje ogólnopolskich mediów